

# Kamieniołomy kwarcytu dolnodewońskiego na Górze Wierzejskiej

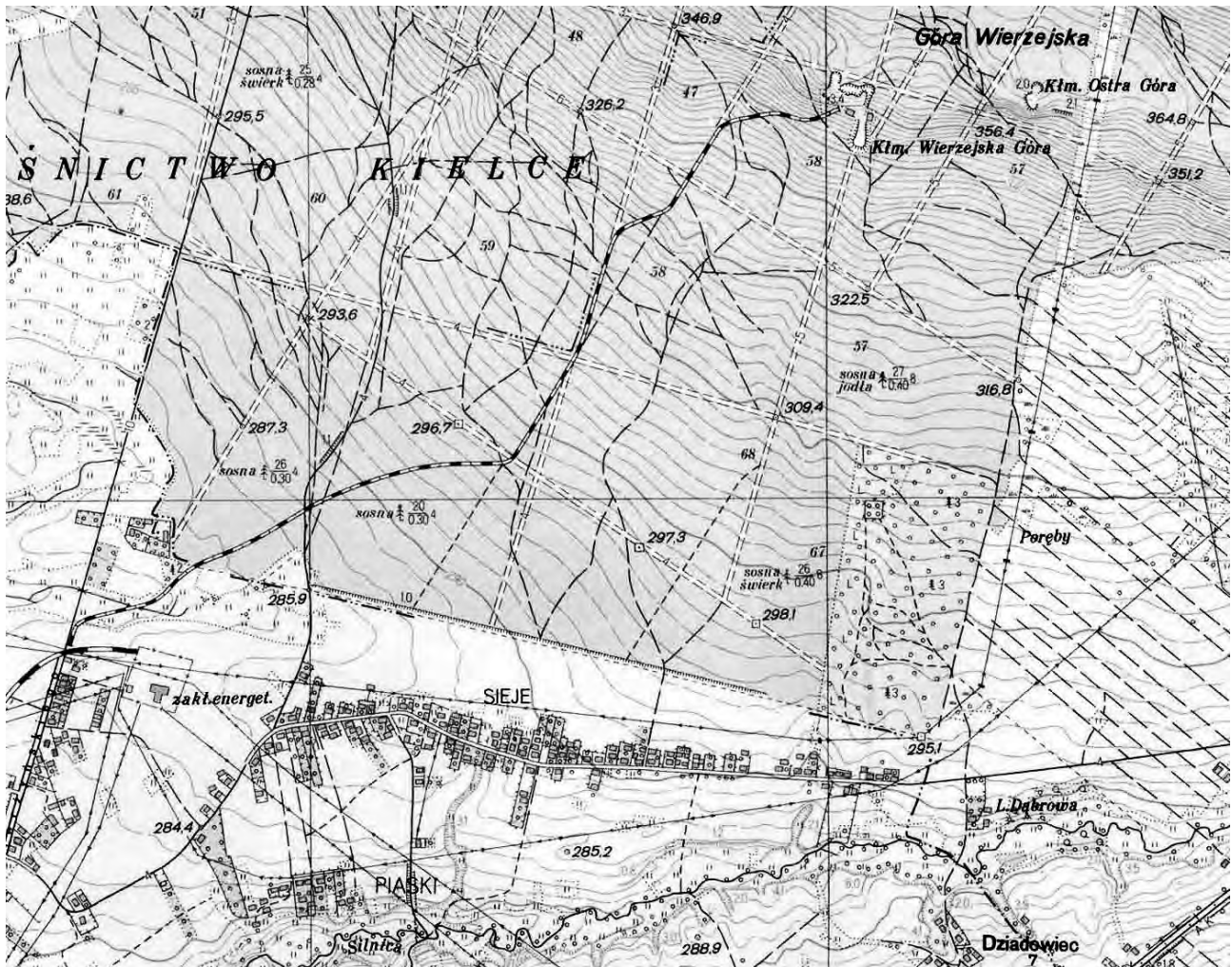
Na terenie i obrzeżach miasta Kielce znajdują się pozostałości licznych kamieniołomów. Największe i najbardziej spektakularne, jak Kadzielnia, Wietrznia czy Ślichowice, są dziś rezerwatami przyrody nieożywionej, które doskonale wpisują się w miejski krajobraz, spełniając funkcje rekreacyjne oraz dydaktyczne. Poza wyżej wymienionymi istnieje jeszcze wiele dawnych wyrobisk, które – częściowo zapętlone lub sztucznie zrehabilitowane – pozostają obecnie słabo widoczne, „ukrywając się” w zaroślach oraz podmiejskich lasach. Obiekty te, często niewielkie i krótko eksploatowane, są jednak ważnym elementem dziejów górnictwa kamiennego naszego regionu.

Jednym z takich miejsc są kamieniołomy na Górze Wierzejskiej, wchodzącej w skład Pasma Masłowskiego, położonej na północ od granic miasta, na terenie pozamiejskiej części wsi Dąbrowa (teren leśny Leśnictwa Dąbrowa, Nadleśnictwa Kielce). Przedmiotem eksploatacji były tu kwarcyty dolnodewońskie wykorzystywane przy budowie dróg, nasypów kolejowych oraz w hutnictwie do produkcji żelazostopów. Miejscowe złoża nie jest najlepszej jakości, nie ma regularnej budowy geologicznej, a największym problemem podczas prac wydobywczych były występujące wśród kwarcytów niepożądane ility i łupki, tworzące również dużą warstwę nadkładu. Eksploatowany kwarcyt był przy tym silnie spękany, jednakże w przypadku prowadzonych tutaj prac była to raczej zaleta, gdyż skały takie można było z powodzeniem urabiać

ręcznie i mechanicznie, bez potrzeby korzystania z ładunków wybuchowych.

W badaniach przeszłości tego typu obiektów podstawową kwestią jest moment uruchomienia eksploatacji. W przypadku niewielkich wyrobisk skalnych, wobec częstego braku źródeł archiwalnych, odtworzenie ich historii niejednokrotnie musi przyjmować charakter „procesu poszlakowego”. Przed 1939 r. Góra Wierzejska nie była szczegółowo opisywana przez geologów, a jedynie wzmiankowana w kontekście występowania kwarcytów dolnodewońskich na obszarze kieleckim<sup>1</sup>. Ówczesni autorzy swoją uwagę skupiali przede

<sup>1</sup> J. Czarnocki, *Surowce mineralne w Górach Świętokrzyskich*, Warszawa 1958 (*Prace Geologiczne*, t. V, z. 3, red. K. i S. Pawłowsky), tablica XVI, b. p.



Ryc. 1. Fragment planu Kielc z obejmujący południowy obszar Góry Wierzejskiej, skala 1:10 000, Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego, Warszawa 1959 r. Ze zbiorów autorów

wszystkim na kamieniołomach, które zawierając odsłonięcia warstw skalnych umożliwiały przesłedzenie geologii złóż. W przypadku miejscowych kwarcytów reprezentatywnym był czynny, co najmniej od okresu międzywojennego, kamieniołom na Świniej Górze, w obrębie Wzgórza Szydłowskiego (oddalony o 3,5 km na południowy-wschód od Góry Wierzejskiej), gdzie prowadzono wydobycie skał tej samej formacji, ale na większą skalę<sup>2</sup>. Dzięki geologowi Jerzemu Fijałkowskiemu (1932-2011), który pozostawił po sobie olbrzymią dokumentację badawczą i fotograficzną, możemy jednak w przybliżeniu odtworzyć krótkie dzieje tytułowych kamieniołomów<sup>3</sup>. Zlokalizowa-

ne były one na terenie leśnym, w dwóch miejscach: w sąsiedztwie kulminacji szczytu (375,8 m n.p.m.) – niewielkie wyrobiska rozpoznawcze, na mapie z 1959 r. oznaczone jako „Kłm. Ostra Góra”, a także w odległości około 350 m na zachód – znacznie większy „Kłm. Wierzejska Góra”, w którym prowadzono systematyczną eksploatację (ryc. 1)<sup>4</sup>.

Według przekazu miejscowych skalników z 1962 r. na tutejsze kwarcyty zwrócono uwagę już w pierwszej połowie XIX w., prowadząc poszukiwania rudy żelaza w pobliskiej Dąbrowie. Złoże na G. Wierzejskiej miało zostać odkryte przy okazji wznowienia

<sup>2</sup> J. Czarnocki, *Opinia w sprawie kwarcytów dewońskich stosowanych do celów hutniczych*, Warszawa 1958 (*Prace Geologiczne*, t. V, z. 3, red. K. i S. Pawłowscy), s. 165-173.

<sup>3</sup> Jerzy Fijałkowski był geologiem, geomorfologiem, inżynierem górniczym, regionalistą, nieustrudzonym popularyzatorem wiedzy o Kielecczyźnie, autorem kilkudziesięciu książek i kilkuset artykułów publikowanych w periodykach regionalnych i ogólnopolskich. Pozostawił po sobie olbrzymią kolekcję geologiczną,

dokumentację badawczą oraz unikatowe archiwum fotograficzne, które w 2007 r. przekazał w darze do zbiorów przyrodniczych Muzeum Narodowego w Kielcach. J. Fijałkowski, M. Kolasa, P. Król, *Rodziny kieleckie. Fijałkowsky*, Muzeum Historii Kielc, Muzeum Narodowe w Kielcach, Kielce 2010, s. 1-29.

<sup>4</sup> Plan Kielc w skali 1:10 000, Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego, Warszawa 1959 r. Ze zbiorów autorów.



Ryc. 2. Góra Wierzejska, spękane kwarcyty w ścianie kamieniołomu, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/984

wspomnianych prac poszukiwawczych po I. wojnie światowej. Ze zdarzeniem tym wiązała się przekazana przez skalników legenda, wedle której do wychodni miejscowego kwarcytu odkrywca doprowadzony został przez sarnę. Ostatecznie masową eksploatacją, rozpoczętą w okresie międzywojennym, objęto złoża na pobliskiej górze Wiśniówce. Na mapie z 1949 r. geolog Jan Czarnocki nie zaznaczył żadnego kamieniołomu na górze Wierzejskiej, aczkolwiek inne łomy kamienia tej wielkości w Kielcach i okolicach zostały na niej zamieszczone<sup>5</sup>. Nie wspomina o nich również w przewodnikach geologicznych Zbigniew Kotański<sup>6</sup>.

Jerzy Fijałkowski napisał w swoich dziennikach polowych, że w 1953 roku Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (dalej: SPKM), kierując się naturalnymi wychodniami skalnymi (skałkami), rozpoczęła próbną wydobycie surowca (ryc. 1)<sup>7</sup>. Według zebranej przez Andrzeja Szlagowskiego relacji miejscowych skalników z 1962 r., uwagę przedsiębiorstwa na tutejsze złoża miał zwrócić jeden z organizatorów przedwojennych badań<sup>8</sup>. Próbną eks-

ploatacja trwała jedynie dwa miesiące i zarzucono ją ze względu na silne spękanie skał (ryc. 2)<sup>9</sup>.

Nie wiemy, czy równolegle, czy po nieudanym rozpoznaniu na szczycie wzniesienia, około 350 m na zachód od niego SPKM założyła kolejny kamieniołom. Eksploatację prowadzono tu w latach 1953-1956<sup>10</sup>, wznawiając ją po krótkiej przerwie (nie później niż w 1959 r.<sup>11</sup>) do ostatecznego zamknięcia kamieniołomu w 1962 r.<sup>12</sup>. W pierwszej kolejności pracami wydobywczymi objęto teren obecnego wyrobiska wschodniego, a następnie południowego (ryc. 1). W 1960 r. prace wydobywcze prowadzono już w wyrobisku północnym<sup>13</sup> (ryc. 3-8). W 1962 r. kierownikiem zakładu był Jacenty Kozubek. Z ramienia spółdzielni likwidację kamieniołomu przeprowadził Andrzej Szlagowski. Związane z tym prace obejmowały m.in. rozbiórkę torów kolejki, kantorka biurowego, wywóz zgromadzonego tłucznia oraz zabezpieczenie wyrobiska (złagodzenie krawędzi i zabezpieczenie skarp), przy czym niwelacja i zalesienie terenu miały zostać zrealizowane przez Nadleśnictwo Kielce<sup>14</sup>.

Na podstawie przygotowanej w 1962 r. karty rejestracyjnej złoża „Wierzejska Góra”, przez Przedsiębiorstwo Robót Przygotowawczych Budowlano-Montażowych Kamieniołomów Drogowych w Krakowie, dowiadujemy się, że zainteresowane wydobyciem miejscowego kwarcytu były Polskie Koleje Państwowe<sup>15</sup>. Wg zapisów w karcie, wykonano 16 szybków badawczych, z czego 8 natrafiło na złoża. Surowiec planowano przeznaczyć na tłuczeń (I - klasy, marki „800”, norma PN-59/B-06710) i kliniec. Zasoby geologiczne oszacowano na 698 574,6 t<sup>16</sup>, a projektowana roczna produkcja miała wynieść 80 000 t tłucznia i 10 000 t grysu. Średnia grubość nadkładu wyniosła 3,4 m. Inwestycja w 1962 r. miała kosztować 5 mln zł. Niezbyt korzystnie oceniono możliwości eksploatacji ze względu na „zanieczyszczenie” kwarcytów łałami

<sup>5</sup> J. Czarnocki, *Surowce mineralne...*, tabl. XVI, b. p.

<sup>6</sup> Zob. Z. Kotański, *Przewodnik geologiczny po Górach Świętokrzyskich*, cz. 1 i 2, Warszawa 1959; idem, *Z plecakiem i młotkiem w Góry Świętokrzyskie*, Warszawa 1968.

<sup>7</sup> Na mapie litologiczno-złożowej nieodnotowane charakterystyki punktu jako kamieniołom, a jedynie jako „skałki”, które notabene również tam się znajdują; *Atlas geologiczno-surowcowy Gór Świętokrzyskich 1:50 000 z sozologiczną kwalifikacją kopaliny*, red. T. Wróblewski, Warszawa 1986, ark. Kielce, p. 32.

<sup>8</sup> A. Szlagowski, *Opowieści...*, s. 20.

<sup>9</sup> J. Fijałkowski, *Dziennik Polowy*, 40, 1967, s. 134, Muzeum Narodowe w Kielcach, Dział Historii Naturalnej, MNKi/Pf/2805.

<sup>10</sup> J. Fijałkowski, *Dziennik Polowy*, 39, 1967, s. 41, MNKi/Pf/2804.

<sup>11</sup> Plan Kielc w skali 1:10 000...

<sup>12</sup> A. Szlagowski, *Opowieści...*, s. 19.

<sup>13</sup> MNKi/Pf/982-987, 1960 r.

<sup>14</sup> A. Szlagowski, *Opowieści...*, s. 19-20.

<sup>15</sup> Tamże, s. 40-41.

<sup>16</sup> 540 000 t wg mapy litologiczno-złożowej; *Atlas geologiczno-surowcowy...*, p. 31.



Ryc. 3. Góra Wierzejska, wyrobisko, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/986

i łupkami oraz nieregularną budowę geologiczną. W 1962 r. dokonano również oceny miejscowego surowca pod kątem właściwości ogniotrwałych (na potrzeby przemysłu hutniczego); według analizy tutejszy piaskowiec kwarcytowy odznaczał się udziałem  $\text{SiO}_2$  na poziomie 96,7-98,9%,  $\text{Al}_2\text{O}_3$  – 0,5-1,5% oraz  $\text{Fe}_2\text{O}_3$  – 0,2-08%<sup>17</sup>. Ostatecznie nie zarejestrowano złoża „Wierzejska Góra” i nie podjęto tam wydobycia.

Interesujący jest fakt, że na mapie z 1959 r. zaznaczono przebieg kolejki wąskotorowej, o długości ok. 2,1 km, biegnącej od kopalni do bocznic normalnotorowej i stacji przeładunkowej u zbiegu obecnych ul. Zagnańskiej i Stare Sieje<sup>18</sup> (ryc. 1). Połączenie z linią kolejową stwarzało możliwość intensywnej eksploatacji, jednak niekorzystna budowa geologiczna złoża (udział kwarcytu w uzyskiwanym urobku wynosił zaledwie 50%) doprowadziła do wstrzymania dalszych prac. Do zaniechania dalszej eksploatacji na Górze Wierzejskiej z pewnością przyczyniły się odkrycia nowych, perspektywicznych, łatwiej dostępnych i lepszych jakościowo złóż. Świetną alternatywą

<sup>17</sup> S. Kozłowski, A. Mojsiejko, J. Rogaliński, Z. Rubinowski, H. Wrona, C. Żak, *Surowce mineralne województwa kieleckiego*, Warszawa 1971, s. 146-147.

<sup>18</sup> Plan Kielc w skali 1:10 000...



Ryc. 4. Góra Wierzejska, wyrobisko, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/983

okazał się, uruchomiony na początku lat 70. XX w. kamieniołom na Bukowej Górze (gm. Łączna)<sup>19</sup>.

Transport wewnątrz kamieniołomu „Wierzejska Góra” oraz wywóz urobku realizowano z wykorzystaniem wybudowanej w tym celu linii kolejki wąskotorowej<sup>20</sup>. Na terenie kopalni oraz w jej sąsiedztwie wykorzystano przenośną nawierzchnię torową (szerokość toru 600 mm) z tzw. pręseł patentowych<sup>21</sup>; odcinków szyn przytwierdzonych za pomocą śrub i tzw. łapek do podkładów tłoczonych z grubej stalowej blachy. Poszczególne pręśla łączono ze sobą łubkami i śrubami łubkowymi<sup>22</sup>. W miejscach ostrych skrętów i krzyżowania się torów instalowano tarcze obrotowe, umożliwiające zmianę kierunku jazdy przetaczanych ręcznie koleb (tj. wagoników-wywrotek). Opisany typ nawierzchni był lekki i łatwy do montażu, co umożliwiało szybką zmianę ułożenia toru w zależności od bieżących potrzeb. Jak wynika z dokumentacji fotograficznej J. Fijałkowskiego, na terenie eksploatowanego w 1960 r. (ryc. 3-8) wyrobiska

<sup>19</sup> Zob. Z. Chrząszczyk, A. Chudzik, E. Głowacka, P. Jarosz, J. Kita, B. Kołda, M. Kopytek, R. Kowaliński, C. Tusznió, *Gmina Łączna wczoraj i dziś*, Łączna 2011, s. 62-67; A. Szlagowski, *Opowieści...*, s. 69-80.

<sup>20</sup> Szerokość toru wynosiła prawdopodobnie 600 mm.

<sup>21</sup> Tor tego typu został skonstruowany w 1875 r. przez francuskiego inżyniera Paula Decauville'a; P. Symon, S. Cardal, *Des rails dans les forêts. Partie 1: Les systèmes d'antan et de naguère*, „La Forêt Privée”, nr 313, 2010, s. 62.

<sup>22</sup> Pręśla tego typu były szeroko stosowane na kolejach leśnych w Górach Świętokrzyskich; B. Kozak, *Zagnańskie kolejki wąskotorowe*, wyd. II, Kielce 2016, zob. s. 169.



Ryc. 5. Góra Wierzejska, wyrobisko, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/985

północnego linia prowadziła dnem przekopu do jego wnętrza, gdzie skręcała w prawo (tarcza obrotowa). W pobliżu wschodniej ściany kamieniołomu znajdowało się odgałęzienie (kolejna tarcza) w kierunku północnym; tor ten skręcał w prawo (tarcza), ponownie rozgałęziając w lewo (tarcza) w pobliżu ściany wyrobiska (ryc. 3-5). Za wylotem przekopu od linii biegnącej z wnętrza wyrobiska odgałęział się tor (tarcza) prowadzący w kierunku dużego zwałowiska po południowej stronie wyrobiska wschodniego z lat 1953-56 r. Za rzeczonym odgałęzieniem trasa prowadziła na hałdy, na których składowano produkowany ręcznie tłuczeń; wschodnią (drobny) i południową (gruby) – na obie prowadziły odcinki torów, rozdzielone tarczą obrotową (ryc. 6, 7). U wylotu nieczynnego w tym czasie wyrobiska wschodniego znajdowało się odgałęzienie (tarcza) w kierunku południowym (na zwałowisko), przebiegające wzdłuż odcinka z lat 1953-56 r. Po zachodniej stronie tego toru znajdował się drewniany barak gospodarczy (szalowany tarcicą, o dachu dwuspadowym krytym papą, z przybudówką od strony południowej; ryc. 6). Nieco dalej, przy zakończeniu odcinka biegnącego w kierunku wschodnim, stał barak socjalny (podobnej konstrukcji), zaopatrzony w piec z blaszonym kominem i przeszklone okno (ryc. 8). W 1960 r. obok zalegało kilka uszkodzonych koleb wąskotorowych. Niedaleko wymienionych obiektów (po stronie południowo-wschodniej) znajdował się trzeci barak<sup>23</sup>.

<sup>23</sup> MNKi/Pf/982-987, 1960 r.



Ryc. 6. Góra Wierzejska, składowanie tłuczni, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/987



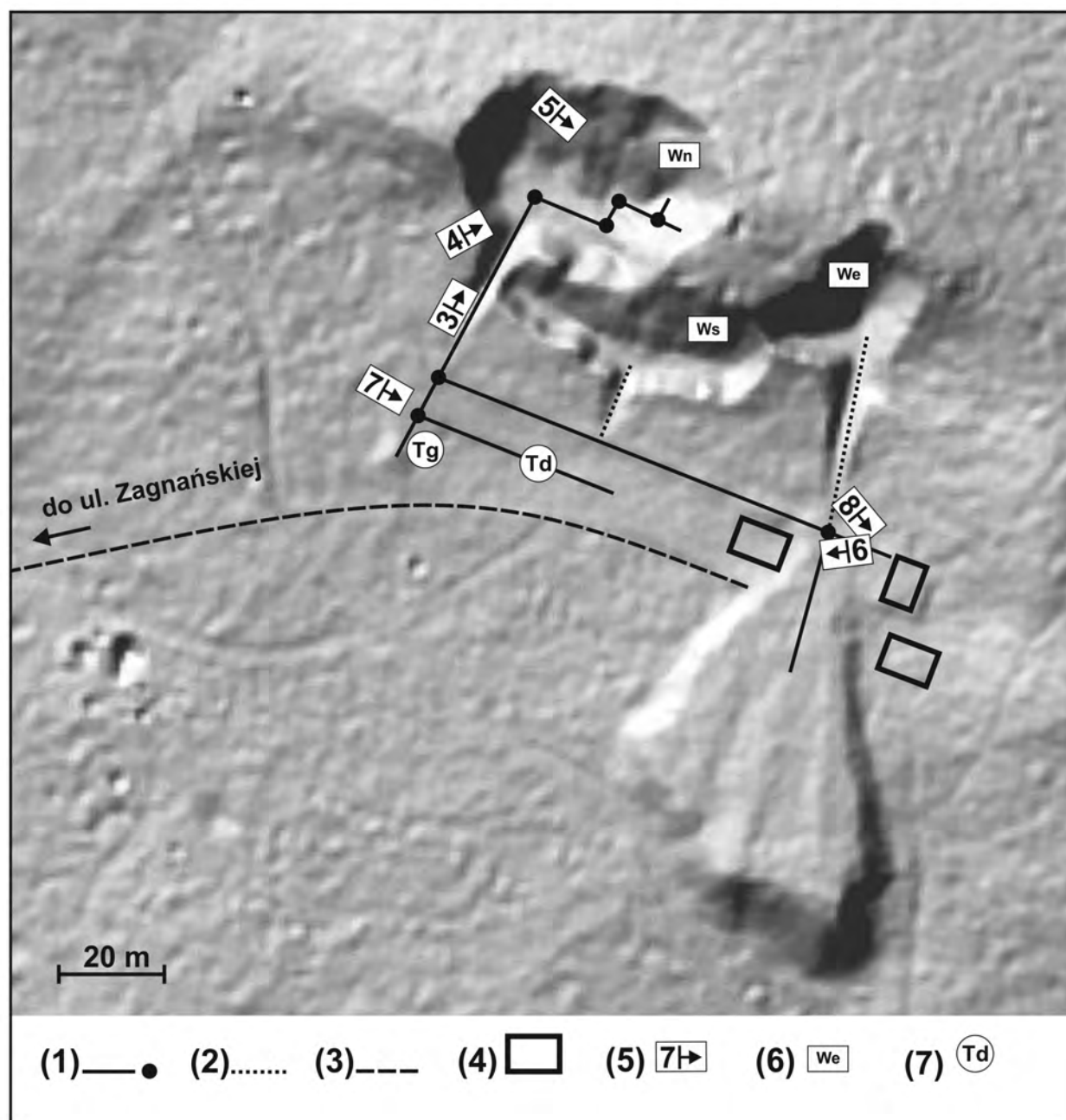
Ryc. 7. Góra Wierzejska, widok składowisk tłuczni od strony zachodniej, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/982



Ryc. 8. Góra Wierzejska, Jerzy Fijałkowski przy drewnianym baraku socjalnym, fot. J. Fijałkowski, 1960. MNKi/Pf/988

W sąsiedztwie wspomnianych hałd zaczynał się tor wywozowy, opuszczający teren kamieniołomu w kierunku zachodnim. Trasa przebiegała początkowo przez północno-zachodnią część oddz. 58 (Leśnictwo Dąbrowa, Nadleśnictwo Kielce),





Ryc. 9. Lokalizacja kamieniołomu „Wierzejska Góra”, na tle numerycznego modelu rzeźby terenu (ALS). Oznaczenia na mapie: 1 – przebieg torów oraz umiejscowienie obrotnic kopalnianej kolejki wąskotorowej 600 mm (wg dokumentacji fotograficznej J. Fijałkowskiego z 1960 r.), 2 – rozebrane odcinki torów kolejki kopalnianej (wg śladów w terenie), 3 – domniemany przebieg toru kolejki wywożącej urobek do ul. Zagnańskiej (na podstawie mapy z 1959 r. oraz obrazu ALS), 4 – lokalizacja zabudowań, 5 – kierunek wykonania zdjęć przez J. Fijałkowskiego i numeracja rycin zamieszczonych w artykule, 6 – nazwy wyrobisk: Wn – w. północne, Ws – w. południowe, We – w. wschodnie, 7 – lokalizacje składowisk tłuczni: Td – t. drobny, Tg – t. grubo

łącząc się wkrótce z dawną przecinką podziału powierzchniowego lasu. Po przecięciu współczesnej utwardzonej drogi leśnej (między Dąbrową a szosą do Zagnańska) szlak skręcał w prawo, prowadząc dalej wzdłuż linii oddziałowej między oddz. 58 i 59. U zbiegu granic oddz. 58, 58, 68 i 69 trasa odbijała nieco na prawo, ponownie wiodąc wspomnianym odcinkiem dawnej przecinki. Wkrótce tor ponownie skręcał w prawo, biegnąc

dalej przez oddz. 69 i południowo-wschodni fragment oddz. 70. Po opuszczeniu lasu przecinał teren obecnej Kieleckiej Fabryki Mebli, kończąc się przy ul. Zagnańskiej<sup>24</sup>. Nie jest znany rodzaj trakcji wykorzystywanej na tym odcinku; przypuszczalnie był on obsługiwany przez lekką lokomotywę spalinową.

<sup>24</sup> Plan Kielc w skali 1:10 000... Być może w miejscu tym istniała rampa przeładunkowa.



Ryc. 10. Podkład od przęsła patentowego (szerokość toru 600 mm) kolejki wąskotorowej kamieniołomu „Wierzejska Góra” (fot. M. Wójcik, 2023 r.; por. ryc. 3, 6, 8)

Dziś miejsca dawnej eksploatacji kwarcytu w rejonie G. Wierzejskiej porasta las. Reliktami eksploatowanego w 1953 r. kamieniołomu „Ostra Górka” są trzy niewielkie, kilkumetrowej głębokości wyrobiska stokowe; wschodnie – najmniejsze (o powierzchni ok. 1, 2 ara), środkowe (ok. 3,5 a) oraz zachodnie (ok. 2,1 a).

Ich zbocza są obecnie w znacznym stopniu zapełnione. Od strony południowej przylegają do nich niewielkie zwałowiska. Zachowały się również ślady prac związanych z badaniami możliwości eksploatacyjnych złoża; między wyrobiskiem zachodnim i środkowym znajdują się relikty rowu poszukiwawczego (szurfu) o długości 126 m, przecinającego prostopadle grzbiet wzniesienia, w okolicy występuje także kilka punktowych zagłębień, będących domniemanymi pozostałościami szybków. Dawniej nad środkowym wyrobiskiem znajdowała się drewniana wieża triangulacyjna (autorzy natrafili na pozostawiony gwóźdź pochodzący z jej konstrukcji). Obecnie jest tu punkt pomiarowy (kota 375,8 m n.p.m.). Otoczenie dawnego kamieniołomu jest zdewastowane przez dziki tor rowerowy. Na terenie kamieniołomu „Wierzejska Góra” (ryc. 9) istnieją pozostałości trzech wyrobisk: największego – północnego (ok. 14,3 a), południowego, o wydłużonym kształcie (ok. 5,7 a) i wschodniego (ok. 5,6 a). Wnętrze każdego z nich udostępnione jest przekopem od strony południowej. Na przedłużeniu przekopu wyrobiska wschodniego znajduje się rozległe zwałowisko (ok. 26,3 a), porośnię-

te młodym drzewostanem jodłowym. Na obrazie ALS można ponadto zaobserwować słabo zaznaczające się relikty nasypów starotorzy kolejki oraz miejsce w którym znajdował się jeden z baraków (ryc. 9). Ciekawą pamiątką po funkcjonującej na terenie kamieniołomu kolejce wąskotorowej jest porzucony stalowy podkład od przęsła patentowego 600 mm, znaleziony podczas spaceru 6 sierpnia 2023 r. przez mieszkankę Kielc p. Magdalenę Wójcik (ryc. 10).

Warte odnotowania są także liczne pozostałości po XIX-wiecznej lub wcześniejszej eksploatacji szybkowej rud żelaza poziomu dąbrowskiego (tzw. kuwinu<sup>25</sup>). Znajdują się one na południowym i południowo-zachodnim stoku góry, rozciągając się na przestrzeni 2,3 km x 100 m<sup>26</sup>. Na pierścieniach hałd wokół zapadlisk szybowych można znaleźć okruchy żółtych limonitów.

*Autorzy składają podziękowanie Pani Magdalenie Wójcik za informację na temat odnalezionego podkładu wąskotorowego z kolejki kamieniołomu „Wierzejska Góra”.*

<sup>25</sup> Iły rudonośne występujące w tzw. kuwinie – jednostce stratygraficznej wyróżnianej niegdyś na pograniczu dewonu dolnego (piętra zwanego emsem) i środkowego (piętra eifel). „Kuwin” nie jest już nazwą używaną do opisu poziomu stratygraficznego, ale przez wiele lat nazwa ta funkcjonowała w opisach dewonu Gór Świętokrzyskich.

<sup>26</sup> Z. Rubinowski, *Metalogeneza trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich*, Warszawa 1966, s. 207.